

**NOWENNA**  
**do ŚW. WINCENTEGO a'PAULO**



**według Jerzego Grzegorskiego**  
Ostrów Wielkopolski 2003 rok

### **Dziewiąty dzień**

Podczas wczorajszego rozważania w ósmym dniu nowenny do św. Wincentego a'Paulo powiedzieliśmy sobie, że apostołstwo jest naszym obowiązkiem oraz, że warunkiem skutecznego apostołstwa jest przykład własnego życia. Prosiłmy również Boga o to aby dał łaskę zrozumienia, że Jego imię będzie się świeciło, Jego królestwo przyjdzie, Jego wola będzie się spełniać, jeżeli my potrafimy podzielić się otrzymanym od Niego chlebem z innymi.

Zwróćmy uwagę na, to że ten chleb to nie tylko ofiara złożona do skarboxy, używana odzież, czy meble, które przekazujemy, bo kupiliśmy dla siebie nowe, czy inne zewnętrzne gesty, ale to również mój czas, który mogę poświęcić potrzebującemu, to moje ciepłe słowo skierowane do człowieka steranego życiem, może swoimi błędnymi decyzjami podejmowanymi wbrew wskazówkom rodziców, przykazań bożych i kościelnych, to również cały ja, który podczas spotkań grup duszpasterskich, oazowych,, odnowy w Duchu Świętym, Akcji Katolickiej deklaruję, że stawiam się do dyspozycji Bogu, mówię bądź wola Twoja a później nie zdaję sobie sprawy, że słowa Chrystusa: „Coście uczynili jednemu z tych braci moich najmniejszych Mnieście uczynili”, dotyczą właśnie mnie i tych potrzebujących niekoniecznie wsparcia materialnego. Oni po prostu często czekają na Chrystusa, którego obrazem jestem ja i więcej, którym mogę być ja, alter Christus. Dopiero wówczas może się okazać, że chrześcijanin to właśnie ja. W innym przypadku może się okazać, że tak naprawdę to ja nie jestem chrześcijaninem.

Przypomnijmy jeszcze raz stwierdzenie św. Pawła, że jeżeli nie mam miłości to jestem niczym i wówczas stwierdzimy, że czynna miłość bliźniego to właśnie praca – czynienie dobrze samemu sobie.

### **Modlitwa:**

**Panie – na zakończenie tej wincentyńskiej nowenny, proszę o łaskę zrozumienia co w końcu jest najważniejsze, co jest najpiękniejsze, co prawdziwe, jedyne, największe, za co warto życie dać i o to abym miał odwagę to podjąć a następnie realizować.**

**Ojciec nasz.... Zdrowaś Maryjo.... Chwała Ojcu....**

## Nowenna do św. Wincentego a Paulo

### Ósmy dzień

Dażąc do tego, aby uświadomić ludziom zaliczanym do tzw. proletariatu, że i oni są dziećmi Bożymi i jako tacy mają swoją wartość, niezależnie od stanu materialnego, Fryderyk Ozanam chciał pozyskać tych ludzi dla Chrystusa. Z drugiej strony pragnął uchrześcijanić ten mniej liczny, ale prężny i potężny ze względu na swoje wpływy i znaczenie świat sfer uprzywilejowanych, pełnych egoizmu i pogańskiego zmaterializowania. To olbrzymie zadanie, przechodzące siły jednostki, choćby i najbardziej heroicznej.

W związku z tym Ozanam powziął myśl stworzenia początkowo z bliskiego sobie grona studentów organizacji, która by podjęła tę ogromną pracę. Założył swego rodzaju szkołę wyrobienia chrześcijańskiego w formie wspomnianego kilkakrotnie Towarzystwa i Konferencji św. Wincentego a' Paulo. Miał on również tyle żywej wiary i ducha chrześcijańskiego aby zdać sobie sprawę, że sam tylko wysiłek umysłowy nie wystarczy. Aby odrodzić wiarę w Boga trzeba nie tylko głosić tę wiarę lecz dać jej przykład swoim życiem, włożyć w to apostołstwo swoje serce, duszę i samego siebie w całości. Taka świadomość jest nadal aktualna.

Dzisiaj, po II Soborze Watykańskim, bardziej niż w XIX wieku zdajemy sobie sprawę, że dawna zasada: verba docent – exempla trahunt tj. słowa uczą – przykłady pociągają, ma w pełni zastosowanie, oraz że my ludzie świeccy mamy być właśnie w ten sposób apostołami w gronach własnych rodzin, sąsiadów, zakładów pracy .

### Modlitwa:

Boże – codziennie kilkakrotnie kierujemy do Ciebie słowa: Ojcze nasz, a także święć się imię Twoje, przyjdź Królestwo Twoje, bądź wola Twoja a zwłaszcza: chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. Prosimy Cię usilnie daj łaskę zrozumienia, że Twoje imię będzie się święciło, Twoje królestwo przyjdzie, Twoja wola będzie spełniona jeżeli podzielimy się chlebem otrzymanym od Ciebie z innymi, że jesteśmy za to odpowiedzialni.

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

### Pierwszy dzień.

Św. Wincenty a Paulo chcąc ulżyć niedoli ludziom potrzebującym pomocy, założył w 1617 r. pierwsze Bractwo Miłosierdzia dla Pań we Francji. Zadaniem Bractwa było pełnienie uczynków miłosierdzia. Osoby należące do Bractwa nazwał „ sługami ubogich” a ich patronem miał być nasz Pan Jezus Chrystus, który tak kochał ubogich, że sam urodził się w ubogiej nazaretańskiej rodzinie.

W 1620 r. zostało powołane pierwsze Bractwo Miłosierdzia dla mężczyzn.. Regulaminy dla obu rodzajów Bractw różniły się tylko tym, że pielęgnowanie chorych pozostawiono wyłącznie niewiastom. Bractwa kobiece powstawały bardzo licznie w krótkim czasie natomiast męskie nie były tak liczne .Jedne i drugie spełniały swe szczytne zadania do czasu Rewolucji Francuskiej, która położyła kres ich istnieniu.

Dopiero w 1833 r. francuski akademik Fryderyk Ozanam wraz ze swoimi kolegami powołał towarzystwa św. Wincentego a Paulo – dzisiejsza nazwa Konferencja św. Wincentego a Paulo istniejąca w naszej Parafii od 1855 r.

### Modlitwa :

Dziękujemy Ci Panie za to, że Konferencję św. Wincentego a' Paulo raczyłeś obdarzyć licznymi łaskami. Jednocześnie prosimy Cię o dalsze łaski a szczególnie o to aby ta Konferencja rozszerzała się i trwała zawsze w duchu pierwotnej swojej pobożności, prostoty i miłości braterskiej, tak aby jej prace były wolne od wszystkich ziemskich względów i przynosiły coraz większy plon w formie pomocy materialnej i duchowej wszystkim potrzebującym.

Ojcze nasz..... Zdrowaś Maryjo..... Chwała Ojcu .....

### Drugi dzień.

Jak wspomnieliśmy w dniu wczorajszym współczesne konferencje św. Wincentego a' Paulo powołał do życia Fryderyk Ozanam - późniejszy profesor Sorbony wraz z sześcioma słuchaczami wyższych uczelni .

W początkowej fazie swego istnienia członkowie konferencji zamierzali zajmować się dyskusją i rozwiązywaniem problemów historyczno-prawniczych . Ponieważ, podobnie jak dzisiaj, atakowano Kościół w różny sposób, stowarzyszeni w Konferencji studenci i naukowcy postanowili dać przykład praktycznej realizacji rad ewangelicznych przez praktykowanie czynnej miłości bliźniego. Można powiedzieć, że po odejściu od rozwiązywania problemów przez filozoficzne dyskusje stali się przedłużonymi rękoma Chrystusa. Ten rodzaj pracy wybrali za radą swojego proboszcza, który wprawdzie zaproponował im zajęcie się nauczaniem katechizmu zaniedbanych chłopców jednak oni nieco zmienili tę radę i wybrali formę opieki nad tymi chłopcami a także innymi ubogimi aby pociągnąć ich do Boga uświadamiając im, że Bóg ich kocha a dowodem jest między innymi i to, że wykorzystuje ręce innych ludzi, właśnie członków konferencji aby zmniejszyć dolegliwości ubóstwa.

Istniejąca również w naszej Parafii Konferencja św. Wincentego a Paulo stara się iść śladami wytyczonymi przez Fryderyka Ozanama, niosąc pomoc tym, którzy jej potrzebują i w ten sposób być przedłużonymi rękoma Chrystusa.

### Modlitwa:

**Panie – Ty wiesz jak wielkie są duchowe i doczesne potrzeby biednych rodzin, którym chociaż w małym stopniu staramy się pomóc. Zmiłuj się Panie nad nami i udziel nam łaski bycia Twoimi przedłużonymi dłońmi, abyśmy mimo swoich słabości, potrafili przekonać potrzebujących pomocy, że Ty ich kochasz, że oni są Twoimi umiłowanymi dziećmi stworzonymi na Twój obraz i podobieństwo. Udziel nam łaski roztropności, pokoju, męstwa i ufności w Tobie a także w tym, że nasza praca mimo niepowodzeń zbliży i doprowadzi do Ciebie błędzących.**

**Ojciec nasz.... Zdrowaś Maryjo.... Chwała Ojcu...**

### Siódmy dzień

Przyglądając się niebywałemu rozkwitowi Towarzystwa Miłosierdzia jako Konferencji św. Wincentego a' Paulo nasuwa się pytanie czemu dzieło Fryderyka Ozanama zawdzięcza tak wielki rozwój? Otóż wysiłkom akademickiej młodzieży, która jak już wcześniej stwierdziliśmy współdziałała z Ozanamem, towarzyszyła pomoc Boża. Następnie Konferencje posiadały siłę zasad, którymi praktycznie się kierowano: czysta, bezinteresowna miłość ubogich, osobista wartość wspierających, wsparcie dawane bez cienia upokorzenia wspieranych, szczególna troska o moralność rodzin i dzieci.

Chyba najbardziej rozrosło się dzieło Fryderyka Ozanama dzięki celowi dla którego powstało. Konferencja nie jest bowiem wyłącznie stowarzyszeniem dobroczynnym. Zapewne, celem jej jest niesienie pomocy materialnej i moralnej lecz jest jednocześnie czymś więcej. Mówią o tym wyraźnie pierwsze wskazówki jakie przekazał członkom Stowarzyszenia prezes Rady Głównej: „Celem naszym głównym jest czynienie dobrze sobie samym”. Słowa te wskazują, że Ozanam chciał przez swe Konferencje szerzyć praktycznie obronę wiary w nowoczesnym społeczeństwie.

Ówczesne społeczeństwo, podobnie jak i dzisiejsze spoganiało. Dotyczy to zarówno inteligencji i środowisk robotniczych. Rozbudzenie poświęcenia osób zamożnych i praktycznej miłości bliźniego a w potrzebujących świadomości, że mimo wszystko ktoś o nich myśli, że mimo swoich trudnych warunków a także niejednokrotnie moralnego upadku, które im towarzyszy, mają jednak swoją wartość, którą trzeba cenić. Tą wartością jest status dziecka Bożego.

### Modlitwa:

**Boże pełen mądrości – udziel nam łaski zrozumienia i praktycznej, odczuwanej na co dzień świadomości, że żyjemy tylko dzięki Twej łasce, oraz że to co posiadamy nie jest w pełni naszą własnością a ma być jedynie środkiem do zbawienia i trzeba się tym dzielić z innymi.**

**Ojciec nasz.... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu.**

### Szósty dzień

Działalność charytatywna obecnie jest prowadzona w szerokim zakresie nie tylko w państwach biednych lecz również w tych, gdzie istnieje wysoki poziom rozwoju gospodarczego i przeciętnie dochód narodowy na osobę jest wysoki. Co wobec tego powoduje, że również w krajach bogatych ta działalność jest potrzebna?

Odpowiedź jest prosta. Każdy człowiek jest ułomny i często w swoim życiu podejmuje decyzje, które w konsekwencji doprowadzają go do różnych trudnych sytuacji życiowych, nieraz do załamań wewnętrznych lub biedy a nawet nędzy. Już Pan Jezus powiedział: biednych zawsze mieć będziecie. I nie wystarczy przeznaczanie części naszych podatków na zapomogi świadczone bezrobotnym lub mało zarabiającym z wielodzietną rodziną lub różnymi schorzeniami fizycznymi czy wewnętrznymi. Ludzie ci nie zawsze potrzebują wsparcia pieniężnego. Jest im potrzebne wsparcie duchowe, a jeżeli materialne to po to aby mieli świadomość, że jednak ktoś o nich myśli, a więc mimo własnej nędzy nie są całkowicie odrzuceni i mają swoją wartość z czego człowiek wierzący winien sobie zdawać sprawę i pamiętać, nie na próżno wypowiedziane przez Chrystusa słowa: „Cokolwiek czyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych Mnieście czynili”.

Święty Paweł Apostoł stwierdza bardzo dobitnie w liście do Koryntian w rozdziale 13, że choćby miał wszelkie umiejętności, bogactwa, różne cechy charakteru, liczne łaski od Boga a nawet gdyby rozdał wszystkie majątkości ubogim ale brakowałoby mu miłości byłby niczym.

### Modlitwa:

**Boże Miłosierdzia! Czym jestem wobec Ciebie? Chyba mniejszym niż pyłek na wietrze. Gorąco Ciebie proszę o łaskę abym mógł choć w małym stopniu odwdziżyć się Tobie za Twoją niepojętą miłość tym, że naśladując Ciebie będę „Twoją dłonią” pomagającą moim braciom w Tobie, choćby sami odwrócili się od Ciebie, sami się sponiewierali.**

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo.... Chwała Ojcu....

### Trzeci dzień

Konferencja Miłosierdzia założona przez Fryderyka Ozanama zaczęła się rozwijać i wzrastać w szybkim tempie. Początkowo złożona z założyciela i sześciu studentów, po upływie zaledwie dwóch lat liczyła już 250 członków i przekształciła się w Towarzystwo Miłosierdzia składające się z czterech Konferencji.

Do Towarzystwa należeli początkowo wyłącznie słuchacze wyższych uczelni. Ci ludzie, po ukończeniu studiów, podjęli pracę na różnych stanowiskach jednak nie zapomnieli o swoich młodzieńczych zamiłowaniach i o towarzystwie. Zaszczepiona w młodości i realizowana w czasie studiów czynna miłość bliźniego stała się dla nich tym, dla czego, jak mówią słowa współczesnej nam piosenki religijnej, „warto żyć”. W ten sposób Towarzystwo Miłosierdzia zmieniło swój pierwotny, akademicki charakter i stało się organizacją dostępną dla wszystkich osób pragnących wspierać ludzi potrzebujących pomocy.

Również obecnie do Towarzystwa są przyjmowani mężczyźni bez względu na ich wiek i stan. W naszej Parafii od kilkunastu lat nastąpiło połączenie pracy charytatywnej prowadzonej poprzednio przez odrębne grupy: „Konferencja św. Wincentego a Paulo Panów” oraz „Konferencji św. Wincentego a Paulo Pań”

### Modlitwa:

**Boże błagamy Cię usilnie przez zasługi Twojego Syna Jezusa Chrystusa i za pośrednictwem Jego Matki NMP., a także św. Wincentego a Paulo abyśmy potrafili zauważyć Ciebie w drugim człowieku, nawet wówczas kiedy jak się nam wydaje zatracił swoje człowieczeństwo, bo nigdy nie znamy okoliczności w jakich to się stało.**

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu.....

### Czwarty dzień

Towarzystwo Miłosierdzia założone przez Fryderyka Ozanama we Francji w 1833 r. ostatecznie przyjęło nazwę „Towarzystwo św. Wincentego a’ Paulo” i od początku swego istnienia znajduje się pod opiekuńczym skrzydłem Kościoła. Rozwój tego Towarzystwa nastąpił nie tylko we Francji, lecz rozprzestrzeniło się ono na cały świat.

Obecnie w Polsce, stosownie do naszej specyfiki, chociaż nie bez wpływu rozwoju działalności charytatywnej w innych państwach, istnieje tendencja do prowadzenia tej działalności przez każdą parafię w ramach organizacji „Caritas”. W Ostrowie Wielkopolskim powołano placówki „Caritas” w większości parafii i prowadzą one działalność charytatywną w różnej formie i w różnym zakresie.

W naszej parafii z uwagi na istnienie Konferencji św. Wincentego a’ Paulo już od 1855 r. nie została powołana oddzielna placówka „Caritas” lecz kontynuujemy tradycję i bogate doświadczenia nabyte w ciągu minionych, niemal 150 lat. Jediną zmianą jest u nas objęcie opieki nad potrzebującymi pomocy w ramach naszej parafii a nie jak do niedawna całego miasta Ostrowa. Wydaje się celowym zaznaczyć, że działalność charytatywną prowadzi się u nas nieprzerwanie od daty powołania Konferencji, jak już wcześniej podaliśmy od 1855 r., za wyjątkiem okresu II wojny światowej a także to, że podjęcie tej działalności miało miejsce w Ostrowie już w siódmym roku po zawiązaniu pierwszej Konferencji św. Wincentego a’ Paulo w Polsce tj. w 1848 r.

### Modlitwa :

**Boże Ojcze. Ty kochasz każdego z nas. I nie jest ważne czy posiadamy tytuły naukowe, czy zajmujemy stanowiska w jakiegokolwiek hierarchii władzy ale to, że jesteśmy stworzeni przez Ciebie na Twój Obraz i podobieństwo. Usilnie Ciebie prosimy abyśmy o tym pamiętali na co dzień i umieli zobaczyć to podobieństwo w osobach potrzebujących pomocy, w tym także tych znajdujących się na marginesie.**

**Ojcze nasz.... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu.....**

### Piąty dzień

Podczas wczorajszego rozważania dowiedzieliśmy się, że do Polski Towarzystwo św. Wincentego a’ Paulo dotarło w 1848 r. a w naszej parafii została powołana Konferencja św. Wincentego a’ Paulo już w roku 1855. Warto również wiedzieć, że w Wielkopolsce zawiązano pierwszą Konferencję 17.02.1850 r. Jej inicjatorem i pierwszym prezesem był Edward Hrabia Łubieński, a w gronie jej członków spotykamy takich ludzi jak Stanisława Koźmiana - prezesa Towarzystwa Przyjaciół Nauk, generała Dezyderego Adama Chłapowskiego, Edmunda Bojanowskiego - świątobliwego założyciela Zgromadzenia Służebniczek Matki Bożej oraz innych.

Towarzystwo otaczali swoją gorliwą opieką prymasi polscy między innymi Leon Przyłuski i Mieczysław Ledóchowski. Założycielem naszej ostrowskiej Konferencji był ksiądz Sylwester Suszczyński, który na apel księdza Arcybiskupa Leona Przyłuskiego skierowany do rządców parafii metropolii poznańskiej 17.04.1855 r. w zastępstwie nieobecnego w parafii proboszcza Ks. Edwarda Polcyna już w cztery miesiące później w liście z dnia 15.08.1855 r. dał odpowiedź Arcybiskupowi w jakim stanie znajduje się założona w naszej parafii Konferencja.

Opiekę nad Konferencją w Ostrowie sprawowali jej proboszczowie a wśród nich ks. książę Edmund Radziwiłł, który później wstąpił do Benedyktynów, ks. Augustyn Szamarzewski, ks. Walenty Śmigielski – budowniczy obecnego kościoła i I Liceum Ogólnokształcącego, ks. Henryk Zborowski, ks. Kazimierz Rolewski – Sługa Boży, ks. Kanonik Leon Płotka, ks. Prałat Stanisław Matuszczak i obecnie ks. Prałat Alfred Mąka- prepozyt Konkatedry w Ostrowie.

### Modlitwa:

**Boże Wszchemogący! Tylu ludzi, Twoich dzieci, potrzebuje wsparcia duchowego lub materialnego. Żniwo jest wielkie a nas robotników mało i do tego jesteśmy słabi. Racz pobudzić serca i umysły wielu aby podjęli decyzję stania się Twoimi przedłużonymi rękoma wobec tych wszystkich, którzy potrzebują a wsparcia.**

**Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu.....**